

Robin Olsen był najlepszym graczem Romy w pojedynku z Bologną. Szwed wrócił po dwóch meczach absencji i zmył trochę win za wcześniejsze pojedynki, w których nie gwarantował bezpieczeństwa drużynie. Jego występ nie przeszedł niezauważony w Szwecji. Bramkarz Romy udzielił wywiadu dla tamtejszego portalu svenskafans.com.

Cieszysz się z wielkiego powrotu z wieloma kluczowymi paradami?

- Było pięknie. Gdy jesteś kontuzjowany zawsze jest irytującym brak możliwości trenowania z zespołem i konieczność pozostawania w domu i oglądania meczów. Zatem było pięknie wrócić i grać ponownie.

W Bologni dwóch Szwedów na boisku, obydwu byłych graczy Malmoe, którzy byli oczywiście szczególnymi rywalami.

- Było zabawie. Zawsze miło jest spotkać się z przyjaciółmi i dwoma chłopakami z Malmoe.

Swoimi interwencjami dałeś szybko do zrozumienia, że będzie to trudne spotkanie.

- Gdy po raz pierwszy zmierzyliśmy się w tym sezonie z Bologną widzieliśmy, że był to dobry zespół i bardzo mocny fizycznie. Zatem wiedziałem, że będzie to trudne spotkanie.

Autor: abruzzo